

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

(Wnioski nr 28975/04 i 33406/04)

WYROK

STRASBOURG

23 lutego 2010 roku

Niniejszy wyrok uprawomocni się w okolicznościach określonych w Artykule 44 § 2 Konwencji. Może on podlegać adjustacji redakcyjnej.

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

W sprawach Wasilewska i Kałucka przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadający w składzie Izby:

Nicolas Bratza, *Prezes,*

Lech Garlicki,

Giovanni Bonello,

Ljiljana Mijović,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Nebojša Vučinić, *sędziowie,*

oraz Lawrence Early, *Rejestrator Sekcji,*

Po odbyciu narady na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 lutego 2010 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

PROCEDURA

1. Sprawa ma swój początek w dwóch wioskach (numery 28975/04 oraz 33406/04) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionych do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez dwie obywatelki polskie, panią Sylwię Wasilewską oraz panią Barbarę Kałucką ("wnioskodawczynie"), odpowiednio w dniu 29 lipca 2004 roku oraz 23 sierpnia 2004 roku.
2. Wnioskodawczynie były reprezentowane przez panią J. Agacką-Indecką, adwokat prowadzącą praktykę w Łodzi. Polski Rząd ("Rząd") reprezentowany był przez swojego Przedstawiciela, pana J. Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Wnioskodawczynie wniosły skargę na podstawie Artykułu 2 Konwencji na to, że pan Kałucki, chłopak pierwszej z wnioskodawczyń a syn drugiej, został bezpodstawnie zabity przez policję, oraz że władze nie przeprowadziły skutecznego i rzetelnego dochodzenia w sprawie okoliczności jego śmierci.
4. W dniu 16 września 2008 roku Trybunał postanowił zawiadomić o wnioskach Rząd. Postanowił on również połączyć obie sprawy (Reguła 42 § 1 Regulaminu Trybunału) oraz zbadać zarówno merytoryczne podstawy wniosków jak i ich dopuszczalność (Artykuł 29 § 3).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Wnioskodawczynie urodziły się odpowiednio w 1980 i 1949 roku, i mieszkają w Łodzi.
- A. Zdarzenia w dniu 23 sierpnia 2002 roku w wersji przedstawionej przez wnioskodawczynie**
6. W dniu 23 sierpnia 2002 roku pan Przemysław Kałucki, który w tym czasie miał 26 lat, przybył do Ośrodka Sportu w Spale w towarzystwie dwóch osób – G.B. oraz T.N. Zaparkowali oni swój samochód, Volkswagena Passata, obok ogrodzenia otaczającego Ośrodek.
7. Nagle nadjechała kolumna czterech pojazdów – trzy minibusy oraz jeden samochód typu sedan. Z pojazdów wyskoczyło kilku uzbrojonych mężczyzn. Jak

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

się później okazało, byli to policjanci z Komend w Łodzi i Tomaszowie Mazowieckim, ze specjalnego oddziału antyterrorystycznego.

8. Kilku funkcjonariuszy ubranych było po cywilnemu, pozostali nosili strój bojowy, z kamizelkami kuloodpornymi i hełmami. Nie wszyscy policjanci mieli na sobie kamizelki odblaskowe; poza tym nie mieli oni żadnych widocznych oznak, które wskazywałyby, że byli policjantami. W szczególności jeden z funkcjonariuszy policji, zwany później jako świadek nr 2, widoczny był na filmie nagrany przez kamerę prywatnej stacji telewizyjnej TVN bez takiej kamizelki. Telewizja TVN przygotowywała materiał dokumentalny na temat pracy policji i umieściła kamery w samochodach policyjnych. Po operacji przygotowany został krótki film dokumentalny pod tytułem "*Kryminalne Gry*".
9. Pan Kałucki oraz pozostali dwaj pasażerowie samochodu sądzili, że zamierzano ich obrabować i próbowali uciec drogą w kierunku basenu kąpielowego, która nie miała wylotu. G.B. zajął miejsce kierowcy a pan Kałucki przedostał się na tylne siedzenie, za nim. Trzeci mężczyzna, T.N., nie zdołał dostać się do wnętrza samochodu i próbował uciec.
10. Pan Kałucki i G.B. przejechali pomiędzy drugim a trzecim samochodem policyjnym, kiedy to policjanci otworzyli ogień, strzelając wielokrotnie do kierowcy i pasażera. Rozkazy oficera dowodzącego nie zostały wykonane gdy ten nakazał, aby policjanci z ostatniego pojazdu aresztowali podejrzanych. Zamiast tego, wielu innych funkcjonariuszy opuściło swoje pojazdy, po czym próbowali oni zatrzymać samochód strzelając z broni automatycznej.
11. Cała operacja trwała piętnaści sekund, w trakcie których wystrzelono około 40 nabojów w kierunku samochodu, który według oceny biegłego oddalał się z prędkością nie większą niż 20 km/godz. Wbrew twierdzeniom policjantów, że celowali oni w opony – żadna z opon nie została uszkodzona.
12. Kierowca stracił kontrolę nad pojazdem i uderzył w płot. Pan Kałucki odniósł ciężkie obrażenia i został wyciągnięty z samochodu przez jednego z funkcjonariuszy policji, który w tym celu ciągnął go za głowę. Pierwsza z wnioskodawczyń stwierdziła, że pan Kałucki był masywnej budowy ciała, ważył około 120 kg, a w trakcie zajścia stwierdzono, że otrzymał pięć ran postrzałowych.
13. Nie zapewniono obecności karetki pogotowia. I chociaż policjanci zeznali, że próbowali reanimować pana Kałuckiego i zatamować krwotok, fakt taki nie został odnotowany w protokole z sekcji zwłok. Pan Kałucki zmarł przed przybyciem karetki pogotowia, dwadzieścia minut po strzelaninie. Kierowca samochodu, G.B., został ciężko ranny.

B. Postępowanie przeciwko policjantom

1. Decyzja prokuratora

14. W nieokreślonym dniu obie wnioskodawczynie wystąpiły do Prokuratury Rejonowej w Łodzi o wszczęcie postępowania karnego w sprawie śmierci pana Kałuckiego.
15. Prokurator odebrał zeznania od wszystkich biorących udział w akcji policjantów, w charakterze świadków incognito.
16. W dniu 18 sierpnia 2003 roku Prokuratur Okręgowej w Łodzi postanowił umorzyć postępowanie. Prokurator ustalił, że operacja została rozpoczęta na podstawie

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

informacji, iż dwa gangi kryminalne zetną się ze sobą w Ośrodku Sportu w Spale. Według informacji uzyskanych przez policję, gangi te miały być uzbrojone w broń automatyczną typu Kałasznikow. Na miejsce zdarzenia przybyło dwudziestu dwóch policjantów w czterech nieoznakowanych samochodach, ubranych w kominiarki i kamizelki kuloodporne. Funkcjonariusze Policji z Łodzi ubrani byli po cywilnemu, jednakże mieli na sobie kamizeli fluoroscencyjne z napisem "Policja". Druga grupa, ze specjalnego oddziału antyterrorystycznego, nosiła mundury i kamizelki w ciemnym kolorze z napisem "Policja".

17. Policyjna operacja rozpoczęła się z chwilą gdy dowódca otrzymał informację, że podejrzana grupa osób zgromadziła się na terenie Ośrodku Sportu. Po wydaniu rozkazu do rozpoczęcia akcji, kolumna samochodów zbliżyła się do Volkswagena Passata zaparkowanego prostopadle do ulicy. Dowódca wydał rozkaz zatrzymania trzech mężczyzn stojących obok Passata, którymi okazali się być pan Kałucki, G.B. oraz T.N. Zatrzymanie miało zostać dokonane przez funkcjonariuszy policji z ostatnich dwóch samochodów znajdujących się w kolumnie. Samochody policyjne przemieściły się jeden za drugim, blokując ulicę i samochód podejrzanych. Podejrzani próbowali uciec, dwóch z nich wskoczyło do samochodu i szybko odjechało, wykorzystując wolne miejsce pozostawione pomiędzy drugim a trzecim z pojazdów policyjnych. Do tego momentu prawie wszystkie samochody policyjne już się zatrzymały, a policjanci je opuścili. Byli oni uzbrojeni w pistolety oraz karabinki maszynowe. Funkcjonariusz policji, który w postępowaniu został określony jako świadek incognito nr 4 wyszedł z drugiego samochodu, a znalazłszy się na drodze Passata uskoczył w bok, aby uniknąć uderzenia przez szybko nadjeżdżający samochód. Krzyknął on "policja" i zaczął strzelać, celując w opony samochodu podejrzanych. Wystrzelił jedenaście pocisków ze swojego pistoletu maszynowego Glauberyt. Inny z policjantów, świadek nr 2, wyskoczył z pierwszego pojazdu i znalazł się na wprost uciekającego Passata. Nosił on odblaskową kamizelkę z napisem "Policja" i krzyknął "stać, policja", jednakże kierowca nie wykonał polecenia. W ostatniej chwili świadek musiał uskoczyć na bok, niemniej jednak został on potrącony przez samochód i ranny w nogę. Nie stracił równowagi i oddał pięć strzałów ze swojego pistoletu marki Glock, celując w opony Passata. Policjant z oddziału antyterrorystycznego, świadek nr 3, wysiadł z drugiego samochodu i również próbował zatrzymać samochód oddając jedenaście strzałów ze swojego pistoletu maszynowego MP-5. Celował w silnik, przednie opony oraz, w chwili gdy samochód mijał go – w jego bok oraz tylne opony. Kolejny policjant, świadek nr 6, podążył za policjantem nr 2 z pierwszego samochodu policyjnego. W chwili gdy samochód podejrzanych mijał go, zauważył on, że jego kierowca celuje do niego przedmiotem przypominającym broń. Policjant ten wystrzelił krótką serię ze swojego karabinu Kałasznikow, celując w dolną część samochodu i opony. Wreszcie, inny funkcjonariusz z oddziału antyterrorystycznego, świadek nr 18, wyskoczył z trzeciego samochodu. Zauważywszy, że samochód podejrzanych minął jeden z samochodów policyjnych i potrącił policjanta nr 2, zaczął biec za uciekającym pojazdem, krzycząc do kierowcy, aby ten się zatrzymał, po czym otworzył ogień ze swojego karabinu automatycznego Kałasznikow, celując w lewe tylne opony samochodu. Pozostali policjanci pobiegli za T.N., pozostałym podejrzanym, który nie zdołał wsiąść do samochodu, i obezwładnili go.

18. Samochód podejrzanych zatrzymał się na metalowym ogrodzeniu. Świadek nr 18 podszedł do samochodu i nakazał kierowcy poddać się. Pomógł mu wyjść z

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

samochodu i podtrzymywał go, gdy ten krwawił. Świadek incognito nr 7 otworzył tylne drzwi samochodu i wyciągnął z niego pana Kałuckiego, ciągnąc go za głowę gdy ten nie reagował na jego polecenia. Pan Kałucki się nie opierał, ale nadal był żywy. Policjant próbował zatamować krwawienie z jego pleców i wezwał dowódcę, który przyniósł respirator medyczny i zaczął go reanimować do czasu przyjazdu karetki.

19. Prokurator ustalił również, że przyczyną śmierci pana Kałuckiego była rana postrzałowa tułowia. Pocisk uszkodził aortę brzuszną, powodując rozległe krwawienie. Pocisk pozostał w ciele i biegli byli w stanie stwierdzić, że został on wystrzelony przez świadka nr 18. Niezależnie od tej śmiertelnej rany, pan Kałucki odniósł pięć dalszych powierzchownych ran postrzałowych w głowę, prawą rękę, dolną część tułowia, lewą część tułowia oraz w lewe udo.
20. W efekcie przeszukania Passata znaleziono dwa pistolety, jeden na podłodze za siedzeniem kierowcy a drugi w kieszeni z tyłu siedzenia kierowcy.
21. Drugi z podejrzanych, G.B., odniósł dwie rany postrzałowe w tułów oraz w głowę, przy czym ta ostatnia powstała w wyniku strzału oddanego przez świadka nr 2. W rezultacie został on poważnie okaleczony ze skutkiem w postaci paraliżu jednej strony twarzy oraz głuchoty.
22. Prokurator ustalił, że kierowca Passata nie zareagował na polecenie zatrzymania się, przyspieszył w kierunku świadka nr 2 i dlatego działał z zamiarem zabicia go. Prokurator stwierdził, że w tych okolicznościach policjanci mieli prawo użyć broni w pościgu za osobami, wobec których istniało uzasadnione podejrzenie, że usiłowali dokonać zabójstwa i byli uzbrojeni. Według prokuratora, materiały z dochodzenia wykazały, że używając broni policjanci postępowali zgodnie z odpowiednimi zasadami, a ich wyłącznym zamiarem było zatrzymanie uciekających podejrzanych. Prokurator zatem postanowił umorzyć postępowanie nie stwierdziwszy popełnienia przestępstwa.

2. *Postępowanie odwoławcze*

23. Obie wnioskodawczynie odwołały się od tej decyzji. Podniosły one, że G.B. oraz pan Kałucki nie byli uzbrojeni, jako że pistolety znalezione w samochodzie nie zostały przez nich użyte i nie nosiły ich odcisków palców. Pistolet powiązany przez biegłego z panem Kałuckim na podstawie identyfikacji zapachowej był ukryty w kieszeni siedzenia samochodowego i dlatego też nie mógł być przez niego użyty. Wnioskodawczynie zarzucały, że prokurator nie zbadał wielu niespójności w zeznaniach policjantów. Ponadto, nie wyjaśniono dlaczego w samochodzie nie znaleziono śladów krwi, chociaż pan Kałucki zmarł na skutek wykrwawienia i odniósł wiele ran postrzałowych. Wnioskodawczynie obwiniły również policję o niewłaściwe przygotowanie operacji. Wskazały one na fakt, że łącznie dwudziestu trzech uzbrojonych funkcjonariuszy policji brało udział w operacji, w trakcie której w kierunku samochodu oddano czterdzieści strzałów (w tym jeden, który przeszedł przez punkt powyżej klamki drzwi kierowcy, pięć przez bagażnik, osiem przez tylny zderzak oraz cztery przez siedzenie kierowcy i tylne siedzenie). Opony samochodu pozostały nieuszkodzone wbrew zeznaniom policjantów, z których wynikało, że wszyscy oni celowali w opony. Dlatego też wnioskodawczynie podniosły, że siła użyta przez funkcjonariuszy policji przeciwko dwóm nieuzbrojonym mężczyznom była nieproporcjonalnie duża.

24. W dniu 25 lutego 2004 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim odrzucił apelację wnioskodawczyń i podtrzymał decyzję prokuratora. Sąd stwierdził, że nie zostało popełnione przestępstwo, a podjęte działania były zgodne z prawem, w szczególności z artykułem 17(1) (6) Ustawy o Policji. Sąd stwierdził:

"Spostrzegłszy policjantów, [G.B. i pan Kałucki] próbowali uciec. Próba ta spotkała się ze stanowczą i prawidłową reakcją ze strony funkcjonariuszy policji biorących udział w operacji, w szczególności świadka incognito nr 2, który stanął na drodze nadjeżdżającego samochodu i próbował go zatrzymać krzycząc "stój, policja". Należy tutaj odnotować bardzo ważną okoliczność, że świadek ten miał na sobie kamizelkę odblaskową z napisem "Policja", co nie pozostawiało żadnej wątpliwości co do jego funkcji. Samochód kierował się wprost na interweniującego policjanta, który zdołał uniknąć potrącenia przez G.B. [prowadzącego samochód] jedynie dzięki swojemu wykszoleniu i doświadczeniu ...

Po przeanalizowaniu dowodów Sąd stwierdził, że oddając strzały funkcjonariusze policji postępowali zgodnie ze wszystkimi wymaganymi procedurami mającymi zastosowanie w danej sytuacji, a ich zamiarem było jedynie zatrzymanie mknącego samochodu i aresztowanie uciekinierów. Użyli oni broni w bezpośrednim pościgu za podejrzanymi, którzy targnęli się na życie i zdrowie policjantów ...

Sąd nie zgadza się z twierdzeniem przedstawionym w apelacji wniesionej przez adwokata [pierwszej z wnioskodawczyń], że Przemysław Kałucki oraz [G.B.] nie użyli żadnej broni palnej, i że podejrzeni nie oddali żadnych strzałów. Działania policjantów nie były bowiem reakcją na strzały oddane przez podejrzanym. Próbowali oni zatrzymać osoby, w stosunku do których istniało uzasadnione podejrzenie, że byli uzbrojeni nie mając na to odpowiedniego pozwolenia, i którzy dokonali bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie i zdrowie policjantów ..."

25. Orzeczenie to miało charakter ostateczny, jako że nie zostało zaskarżone.

C. Postępowanie karne wobec niektórych z podejrzanych

26. Po tych wydarzeniach, G.B. oraz niektóre inne osoby zatrzymane w Ośrodku Sporu w Spale zostały postawione w stan oskarżenia pod różnymi zarzutami.
27. Z materiałów wynika, że w trakcie postępowania funkcjonariusze policji, którzy brali udział w operacji ponownie składali zeznania w sądzie. Wnioskodawczynie przedstawiły fragmenty protokołu z jednego z zeznań, które miało miejsce w nieokreślonym dniu, kiedy to sąd wysłuchał świadka nr 2. Świadek powtórzył wersję zdarzeń przedstawioną przez niego w postępowaniu prowadzonym przeciwko policjantom. Następnie pokazano mu sceny z filmu nagranych przez kamerę TVN. Wówczas zeznał on co następuje:

"Na filmie zobaczyłem, że jakaś osoba, prawdopodobnie ja sam, wyskoczyła z samochodu i nie miała na sobie żółtej kamizelki, ale z tego co pamiętam, musiałem nałożyć taką kamizelkę przemieszczając się wzdłuż drugiego pojazdu. Spowodowane to było faktem, o którym wspominałem już wcześniej, że zgodnie z pierwotnym planem operacji – załoga pojazdu, w którym się znajdowałem miała dokonać zatrzymań przy basenie [położonym głębiej na terenie Ośrodka, gdzie zatrzymano innych podejrzanych]. Stąd też zostałem zaskoczony wydanym przez dowódcę rozkazem, i dlatego kiedy wyskoczyłem z samochodu nie miałem na

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

sobie kamizelki. Nie miałem również na sobie hełmu, jako że nie założyłem go, a hełm pozostał w samochodzie. W tej chwili nie pamiętam, czy z samochodu wyskoczyłem z kamizelką w rękę, ale sądzę, że tak właśnie było".

28. Z materiałów wynika, że w grudniu 2003 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim uznał G.B. winnym napaści na funkcjonariusza policji i skazał go na sześć lat więzienia.
29. Z materiałów wynika, że następnie w tym postępowaniu, w dniu 29 stycznia 2005 roku, przedstawiona została sądowi opinia biegłego z zakresu wypadków drogowych. Biegły nie był w stanie z całkowitą pewnością określić dokładnego położenia świadka nr 2 oraz Volkswagen Passata w trakcie zdarzenia. Nie był on również w stanie wydać rozstrzygającej opinii co do tego, czy kierowca Passata miał czas na zmianę kierunku jazdy w celu uniknięcia potrącenia świadka nr 2, który pojawił się nagle z samochodu policyjnego.

II. ODPOWIEDNIE PRAWO KRAJOWE

30. Artykuł 16 Ustawy o Policji z dnia 5 kwietnia 1990 r., stanowi odpowiednio, że:

"1. W razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować następujące środki przymusu bezpośredniego:

- 1) fizyczne, techniczne i chemiczne środki służące do obezwładniania bądź konwojowania osób oraz do zatrzymywania pojazdów,
- 2) pałki służbowe,
- 3) wodne środki obezwładniające,
- 4) psy i konie służbowe,
- 5) pociski penetracyjne, miotane z broni palnej.

2. Policjanci mogą stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom.

31. Artykuł 17 Ustawy o Policji stanowi co następuje:

"1. Jeżeli środki przymusu bezpośredniego, wymienione w art. 16 ust. 1 okazały się niewystarczające lub ich użycie, ze względu na okoliczności danego zdarzenia, nie jest możliwe, policjant ma prawo użycia broni palnej wyłącznie:

- 1) w celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność policjanta lub innej osoby oraz w celu przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do takiego zamachu,
- 2) przeciwko osobie niepodporządkowującej się wezwaniu do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu, zdrowiu lub wolności policjanta albo innej osoby,

...

- 6) w bezpośrednim pościgu za osobą, wobec której użycie broni było dopuszczane w przypadkach określonych w pkt. 1-3, 5, albo za osobą, wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia zabójstwa,

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

zamachu terrorystycznego, uprowadzenia osoby w celu wymuszenia okupu lub określonego zachowania, rozboju, kradzieży rozbójniczej, wymuszenia rozbójniczego, umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, zgwałcenia, podpalenia lub umyślnego sprowadzenia w inny sposób niebezpieczeństwa powszechnego dla życia albo zdrowia,

...

2. W działaniach oddziałów i pododdziałów zwartych Policji użycie broni palnej może nastąpić tylko na rozkaz ich dowódcy.
3. Użycie broni palnej powinno następować w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę osobie, przeciwko której użyto broni palnej, jak również bez zamiaru pozbawienia tej osoby życia oraz bez narażania życia i zdrowia innych osób.
4. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowo warunki i sposób postępowania przy użyciu broni palnej, a także zasady użycia broni palnej przez jednostki wymienione w ust. 2.

PRAWO

32. Trybunał odnotowuje, że relacja z faktów dotyczących śmierci pana Kałuckiego została przedstawiona przez wnioskodawczynię. Przedłożyły one dokumenty dotyczące dochodzenia wszczętego w sprawie przedstawionych przez nie zarzutów oraz niektóre dokumenty dotyczące drugiego postępowania.
33. Rząd jednakże nie przedstawił uwag odnośnie do dopuszczalności i merytorycznej treści zarzutów wnioskodawczyń. Rząd nie przedstawił również dokumentów dotyczących późniejszego postępowania karnego przeciwko niektórym z podejrzanych, które uznane zostały przez Trybunał za ważne dla ustalenia faktów oraz dokonania oceny rzetelności dochodzenia. Ponadto, Rząd nie przedstawił żadnego wyjaśnienia dotyczącego faktu nieprzedłożenia informacji wymaganych przez Trybunał.
34. W takiej sytuacji Trybunał zbada dopuszczalność oraz merytoryczną zawartość skarg wnioskodawczyń wyłącznie na podstawie ich twierdzeń oraz przedłożonych przez nie dokumentów dotyczących krajowego postępowania (patrz *Fedotov p-ko Rosji*, nr 5140/02, § 61, 25 października 2005 r. oraz *Kostadinov p-ko Bułgarii*, nr 55712/00, § 50, 7 lutego 2008 r.).

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 2 KONWENCJI

35. Wnioskodawczynię podniosły zarzut, że pan Kałucki został zabity z naruszeniem Artykułu 2 Konwencji. Utrzymywały one, że funkcjonariusze policji użyli pistoletów maszynowych oraz innej broni z bliskiej odległości przeciwko nieuzbrojonym mężczyznom, którzy spanikowali sądząc, że zostali napadnięci. Tak więc policja użyła śmiertelnej siły w sytuacji, gdy nie było to bezwzględnie konieczne, a ponadto w sposób niewspółmierny do zakładanego celu. Wnioskodawczynię podniosły również zarzut, że operacja policyjna, która została przeprowadzona na podstawie niepotwierdzonego anonimowego telefonu, nie została właściwie przygotowana i była źle dowodzona.

Wnioskodawczynie skarżyły dalej, że władze nie przeprowadziły skutecznego dochodzenia w sprawie śmierci pana Kałuckiego. Nie wyjaśniono na przykład dlaczego nie znaleziono śladów jego krwi w samochodzie pomimo faktu, że zmarł on z powodu rozległego krwotoku. Kolejność zdarzeń nie została przez prokuratora wyjaśniona, a niektóre dowody nie zostały odpowiednio zabezpieczone. W szczególności, nagrania monitoringu oraz TVN zostały zniszczone w nieznanymi okolicznościach.

36. Artykuł 2 Konwencji stanowi:

"1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę.

2. Pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym Artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły:

(a) w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą;

(b) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem;

(c) w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

37. Rząd nie przedstawił żadnych uwag dotyczących dopuszczalności oraz meritum sprawy.

A. Dopuszczalność

38. Trybunał stwierdza, że skargi nie są w sposób oczywisty nieuzasadnione w rozumieniu Artykułu 35 § 3 Konwencji. Stwierdza też dalej, że nie są one niedopuszczalne z jakichkolwiek innych powodów. A zatem muszą one zostać uznane za dopuszczalne.

B. Meritum

1. Stanowisko stron

39. Adwokat wnioskodawczyń generalnie stwierdził, że nastąpiło naruszenie Konwencji.

40. Jak już wspomniano powyżej, Rząd nie przedstawił żadnych uwag dotyczących meritum sprawy.

2. Ocena Trybunału

(a) W kwestii śmierci pana Kałuckiego

41. Artykuł 2, który chroni prawo do życia, stanowi jedno z najbardziej fundamentalnych postanowień Konwencji i jest wyrazem jednej z najbardziej podstawowych wartości demokratycznych społeczeństw tworzących Radę Europy. Trybunał musi poddać zarzuty naruszenia tego postanowienia jak najdokładniejszej ocenie. W sprawach dotyczących użycia siły przez funkcjonariuszy Państwa, musi on uwzględnić nie tylko działania funkcjonariuszy Państwa, którzy faktycznie użyli siły, lecz także towarzyszące temu okoliczności, w tym takie kwestie jak odpowiednie obowiązujące ramy prawne i regulacyjne, a także planowanie przedmiotowych działań i nadzór

nad nimi (patrz *McCann i Inni p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, 27 września 1995, § 150, Seria A. nr 324 oraz *Makaratzis p-ko Grecji* [GC], nr 50385/99, §§ 56-59, ECHR5 2004-XI).

42. Treść Artykułu 2, odczytywana w całości, wskazuje że artykuł ten dotyczy nie tylko umyślnego zabicia, lecz także sytuacji, w których dopuszczalne jest "użycie siły" mogące w sposób niezamierzony skutkować pozbawieniem kogoś życia. Świadome lub umyślne użycie śmiertelnej siły jest jednakże tylko jednym z czynników do uwzględnienia przy dokonywaniu oceny konieczności jej użycia. Jakiegokolwiek użycie siły nie może przekraczać zakresu "absolutnie koniecznego" dla osiągnięcia jednego lub więcej celów wymienionych w podpunktach (a) do (c) drugiego Ustępu Artykułu 2. Określenie to oznacza, że przeprowadzony powinien zostać bardziej ścisły i wymagający test na wystąpienie stanu konieczności niż test normalnie stosowany przy stwierdzaniu, czy czynność Państwa jest "konieczna w demokratycznym społeczeństwie" na podstawie ustępów 2 Artykułów 8 do 11 Konwencji. W szczególności użyta siła musi być ściśle proporcjonalna do osiągnięcia dopuszczalnych celów (patrz *McCann i Inni*, powołane powyżej, §§ 148-149).

W związku z powyższym, Trybunał ponownie stwierdza, że użycie siły przez funkcjonariuszy Państwa przy realizacji jednego z celów określonych w ustępie 2 Artykułu 2 Konwencji może być uzasadnione na podstawie tego postanowienia w sytuacji, jeżeli opiera się na szczerym przekonaniu odbieranym w sposób uzasadniony jako w danym czasie prawdziwe, które jednakże następnie okaże się błędne. Przyjęcie innego założenia oznaczałoby nałożenie nierealistycznego ciężaru na Państwo i jego funkcjonariuszy organów ochrony porządku publicznego przy wykonywaniu ich zadań, zapewne ze szkodą dla ich życia oraz życia innych (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, § 66 oraz *McCann i Inni*, powołany powyżej, § 200).

43. Ponadto Trybunał konsekwentnie stwierdza, że – co do zasady – nie może istnieć taka konieczność w sytuacji, gdy wiadomo jest że osoba, która ma zostać zatrzymana nie stanowi zagrożenia dla życia i zdrowia oraz nie jest podejrzana o popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy, nawet wówczas jeżeli nieużycie śmiertelnej siły może skutkować utratą możliwości jej zatrzymania (patrz *Nachova i Inni p-ko Bułgarii* [GC], nr 43577/98 oraz 43579/98, § 95 ECHR 2005-VII).
44. Stosownie do tego, w nawiązaniu do Artykułu 2 § 2 (b) Konwencji, uzasadniony cel dokonania zgodnego z prawem zatrzymania może usprawiedliwiać narażenie na ryzyko ludzkiego życia jedynie w sytuacji bezwzględnej konieczności (*ibid.*).
45. Niezależnie od wyszczególnienia okoliczności, w których pozbawienie życia może być uzasadnione, Artykuł 2 zakłada podstawowy obowiązek Państwa zabezpieczenia prawa do życia poprzez ustanowienie odpowiednich ram prawnych i administracyjnych, określających ograniczone okoliczności, w jakich funkcjonariusze organów porządku publicznego mogą użyć siły i broni palnej, w świetle odpowiednich standardów międzynarodowych (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, §§ 57-59, oraz odpowiednie postanowienia Podstawowych zasad Narodów Zjednoczonych użycia siły i broni palnej przez funkcjonariuszy państwowych, określone w wyroku *Makaratzis*). Zgodnie z

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

wyżej wymienioną zasadą ścisłej proporcjonalności zawartą w Artykule 2 (patrz *McCann i Inni*, powołany powyżej, § 149), krajowe ramy prawne regulujące operacje zatrzymania muszą uzależniać posłużenie się bronią palną od dokładnej oceny zaistniałych okoliczności oraz, w szczególności, od oceny charakteru przestępstwa popełnionego przez uciekiniera i zagrożenia, jakie on stanowi. Jak wskazuje sama treść Artykułu 2, użycie śmiertelnej siły przez funkcjonariuszy policji może być w pewnych okolicznościach uzasadnione. Niemniej jednak Artykuł 2 nie przyznaje *carte blanche*. Nieuregulowane i arbitralne działania funkcjonariuszy Państwa są nie do pogodzenia ze skutecznym poszanowaniem dla praw człowieka. Oznacza to, że operacje policyjne podejmowane na podstawie prawa krajowego muszą być przez to prawo regulowane w ramach systemu odpowiednich i skutecznych zabezpieczeń przed arbitralnością i nadużyciem siły (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, § 58 oraz *Andreou p-ko Turcji*, nr 45653/99, § 50, 27 października 2009 r.).

46. Przy ustalaniu czy użycie siły jest zgodne z Artykułem 2, może być zatem istotne czy operacja sił porządkowych była zaplanowana i nadzorowana tak, aby zminimalizować w możliwie największym stopniu konieczność użycia śmiertelnej siły lub ryzyko przypadkowej utraty życia (patrz *Bubbins p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 50196/99, § 136, ECHR 20050-II (wyjątki) § 79).
47. Ponadto, prawo krajowe regulujące operacje policyjne musi zapewniać system odpowiednich i skutecznych zabezpieczeń przed arbitralnością i nadużyciem siły, a nawet przed dającym się uniknąć wypadkiem (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, § 58). W szczególności, funkcjonariusze organów ochrony porządku publicznego muszą być na tyle przeszkoleni, aby mogli ocenić czy istnieje bezwzględna konieczność użycia broni palnej – nie tylko zgodnie z literą odpowiednich przepisów, ale również z należnym uwzględnieniem nadrzędności poszanowania dla ludzkiego życia jako wartości podstawowej.
48. Na tym tle, w przedmiotowej sprawie Trybunał musi zbadać nie tylko to, czy użycie śmiertelnej siły przeciwko panu Kałuckiemu był zgodne z prawem, ale także to, czy operacja była uregulowana, zaplanowana i zorganizowana w taki sposób, aby w możliwie jak największym stopniu zminimalizować ryzyko zagrożenia życia (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, § 60).
49. Wracając do faktycznych okoliczności przedmiotowej sprawy, Trybunał zgadza się z tym, że funkcjonariusze policji interweniowali w celu zatrzymania osób podejrzanych o przynależność do gangu i uzbrojonych, wśród nich pana Kałuckiego. Rzeczywiście, w samochodzie pana Kałuckiego znaleziona została broń palna, chociaż nie ma dowodów na to, że pan Kałucki czy też którykolwiek z pozostałych podejrzanych zamierzali jej użyć (patrz ustęp 20 powyżej). Ponadto, podejrzani próbowali uciec samochodem, co – jak twierdzono – stworzyło niebezpieczeństwo potrącenia przez niego funkcjonariuszy policji.

Funkcjonariusze policji otworzyli ogień rzekomo w celu zatrzymania uciekających podejrzanych, którzy – zdaniem władz – dokonali zamachu na życie lub zdrowie policjanta.
50. Stąd też Trybunał zauważa, że policjanci uznali, iż zaistniała konieczność użycia broni w celu zneutralizowania zagrożenia stworzonego przez kierowcę

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

samochodu – tak, aby mogli oni zatrzymać podejrzanych (patrz *Makaratzis*, powołany powyżej, § 66).

51. Trybunał musi zatem zbadać, czy względy, które doprowadziły policjantów do otwarcia ognia były zgodne z Artykułem 2 Konwencji, oraz czy zakres użytej siły był bezwzględnie konieczny.
52. Trybunał zgadza się z tym, że użycie broni mogło zostać uznane za bezwzględnie konieczne i uzasadnione na podstawie ustępu 2 Artykułu 2 Konwencji, o ile uzna się, że uczestnicy operacji policyjnej byli szczerze przekonani, że policjant został narażony na wyraźne i bezpośrednie niebezpieczeństwo. W nagłych okolicznościach można utrzymywać, że takie niebezpieczeństwo istniało, a użycie broni palnej mogło zostać uznane za bezwzględnie konieczne zanim samochód podejrzanych minął policjanta.
53. Jednakże w tym przypadku większość strzałów została oddana w kierunku uciekającego samochodu wówczas, kiedy minął on już policjanta, który miał być przez niego potrącony. W tym momencie nie istniało żadne bezpośrednie zagrożenie dla policjanta, a jedynym zamiarem funkcjonariuszy policji było uniemożliwienie ucieczki podejrzanych.

Następujące elementy ilustrują sposób, w jaki w tym przypadku użyta została śmiertelna siła:

- (i) W bardzo krótkim okresie czasu, każdy z pięciu policjantów oddał od pięciu do jedenastu strzałów lub serię strzałów z broni automatycznej, celując w kierunku samochodu, którym dwóch mężczyzn próbowało uciec. Nie można powiedzieć, aby w tym czasie podejrzani nadal stanowili zagrożenie dla policjanta, świadka nr 2. Samochód poruszał się, według opinii biegłego, z prędkością nie większą niż 20 km na godzinę w kierunku basenu kąpielowego, skąd nie było możliwości wyjazdu.
 - (ii) Policjanci strzelali głównie w bok samochodu lub z tyłu w kierunku przodu pojazdu. W szczególności, świadek incognito nr 18, który oddał śmiertelny strzał do pana Kałuckiego biegł za uciekającym pojazdem i otworzył ogień w jego tył ze swojego automatu Kałasznikowa (patrz ustęp 17 powyżej).
 - (iii) Policjanci rzekomo celowali w opony, jednakże w krajowym dochodzeniu ustalono, że opony pozostały nieuszkodzone. Z drugiej strony, pan Kałucki, oprócz śmiertelnej rany, odniósł jeszcze około pięciu innych powierzchownych ran w tułów i głowę. Tylny zderzak, bagażnik – również znajdujący się w tyle samochodu, drzwi na wysokości klamki, a także siedzenie kierowcy oraz tylne siedzenia zostały poważnie uszkodzone przez pociski (patrz ustęp 23 powyżej).
54. Poważne kwestie powstają również odnośnie do sposobu przeprowadzenia i organizacji całej operacji. Po pierwsze należy zauważyć, że pan Kałucki nie został zabity w trakcie niezaplanowanej operacji skutkującej okolicznościami, do których policja została wezwana, aby interweniować (porównaj i odróżnij *Makaratzis*, powołany powyżej, § 69). Była to zaplanowana operacja, do której zaangażowano znaczące siły policyjne, chociaż policjanci działali na podstawie anonimowej i raczej niejasnej informacji, że dwa gangi kryminalne zetną się ze sobą. W szczególności, wydaje się, że policja nie wiedziała ilu

podejrzanych będzie tam zaangażowanych i czy będą oni faktycznie uzbrojeni.

55. Trybunał zauważa dalej, że późniejsze dochodzenie prowadzone przeciwko podejrzanym rodzi wątpliwości co do tego, czy interweniujący policjanci byli w sposób wyraźny identyfikowalni jako funkcjonariusze policji (w szczególności, czy świadek nr 2, którego podejrzani mieli rzekomo próbować zabić swoim samochodem miał na sobie kamizelkę odblaskową, patrz ustęp 27 powyżej). Wydaje się również, że rozkaz dowódcy dokonania zatrzymania pana Kałuckiego przez funkcjonariuszy z ostatniego samochodu został zmieniony, a policjanci wyskoczyli z wszystkich pojazdów i próbowali zatrzymać samochód, strzelając w niego. Ponadto, planując operację z udziałem dużej liczby policjantów i nieznannej liczby podejrzanych, policja nie zapewniła obecności karetki pogotowia. W konsekwencji, poszkodowani czekali około 20 minut na jej przyjazd.
56. Wreszcie, Trybunał zauważa, że Rząd nie przedstawił żadnych uwag dotyczących proporcjonalności zakresu użytej przez policję siły, organizacji akcji policyjnej, jak również tego, czy nałożono odpowiednie ramy prawne i administracyjne w celu ochrony obywateli przez arbitralnością i nadużyciem siły.

W szczególności, Rząd nie podjął się przedstawienia argumentów na to, że użycie siły nie wykraczało poza bezwzględnie konieczny zakres dla osiągnięcia jednego lub więcej zgodnych z prawem celów, określonych w ustępie 2 Artykułu 2 Konwencji. Trybunał ponownie stwierdza, że Rząd powinien było to uczynić, a niedopełnienie tego obowiązku mogło doprowadzić do stwierdzenia przez Trybunał naruszenia Artykułu 2 – przy istotnym braku innych argumentów – bez badania, czy zabicie pana Kałuckiego było uzasadnione na podstawie Artykułu 2 § 2 Konwencji (patrz *Akkum in Inni p-ko Turcji*, nr 21894/93, § 239, ECHR 2005-II (wyjątki)).

57. Uwzględniając przeanalizowane powyżej okoliczności, Trybunał stwierdza, że sposób, w jaki policja zareagowała oraz zakres użytej przez nią siły nie mogą zostać uznane za ściśle proporcjonalne do celu w postaci zapobieżenia ucieczce pana Kałuckiego i zatrzymania go lub zapobieżenia postrzeganemu zagrożeniu z jego strony. Ponadto, operacja nie została zaplanowana w sposób, który by minimalizował konieczność użycia śmiertelnej siły.
58. W takiej sytuacji Trybunał stwierdza, że nastąpiło naruszenie Artykułu 2 Konwencji, w zakresie istoty jego treści, w odniesieniu do śmierci pana Kałuckiego.

(b) W kwestii dochodzenia w sprawie śmierci pana Kałuckiego

59. Obowiązek ochrony prawa do życia na podstawie Artykułu 2 Konwencji, czytany w powiązaniu z wynikającym z Artykułu 1 Konwencji ogólnym obowiązkiem Państwa "zapewnienia każdemu człowiekowi podlegającemu jego jurysdykcji praw i wolności określonych w Konwencji" – również implikuje wymóg zapewnienia jakiejś formy skutecznego urzędowego dochodzenia w przypadku zabicia osób w wyniku użycia siły (patrz *Kaya p-ko Turcji*, wyrok z dnia 19 lutego 1998 roku, *Raporty* 1998-I, s. 324, § 86). Podstawowym celem takiego dochodzenia jest zapewnienie skutecznej implementacji przepisów prawa krajowego, chroniących prawo do życia oraz

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

– w sytuacji zaangażowania funkcjonariuszy lub organów Państwa – zapewnienie określenia ich odpowiedzialności za przypadki śmierci, które nastąpiły w ramach ich odpowiedzialności. Takie dochodzenie powinno być niezależne, dostępne dla rodziny ofiary, skuteczne w tym sensie, że zdolne doprowadzić do określenia, czy użycie siły w takich przypadkach było w danych okolicznościach uzasadnione, czy też nie, lub w inny sposób bezprawne, a także umożliwić wystarczający zakres publicznego dostępu do dochodzenia i jego wyników (patrz *Hugh Jordan p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 24746/94, §§ 105-109, 4 maja 2001 r. oraz *Bubbins*, powołany powyżej, § 137).

60. Trybunał musi ocenić, czy dochodzenie spełniło wymogi Artykułu 2 Konwencji. W tym względzie Trybunał zauważa, że jego wiedza dotycząca przedmiotowego postępowania ogranicza się do materiałów pochodzących z akt dochodzenia przedstawionych przez wnioskodawczynię. Rząd nie przedstawił materiałów dotyczących późniejszego postępowania karnego, które zostało przez Trybunał uznane za kluczowe dla ustalenia faktów oraz oceny rzetelności dochodzenia (patrz ustępy 32-37 powyżej). Trybunał dokona oceny merytorycznej treści skargi na podstawie dostępnych dokumentów (patrz ustęp 34 powyżej).
61. W następstwie incydentu w Centrum Sportu w Spale, prokurator w trybie pilnym wszczął dochodzenie. Jednakże dochodzenie to zostało przez prokuratora umorzone, a jego ustalenia zostały podtrzymane przez Sąd Rejonowy w dniu 24 lutego 2004 roku. Prokurator ustalił, że jedynym zamiarem funkcjonariuszy policji było zatrzymanie uciekających podejrzanych, którzy zamierzali zabić policjanta najeżdżając na niego samochodem. Sąd krajowy ustalił, że policjanci byli przekonani, iż pan Kałucki oraz jego kompani należeli do gangu i byli uzbrojeni. Stąd też kiedy próbowali oni uciec samochodem, potrącając jednego z policjantów, policjanci w sposób zasadny otworzyli ogień w celu ich zatrzymania. Te argumenty były dla władz wystarczające, aby umorzyć dochodzenie.
62. Jednakże Trybunał nie uznaje takiego podejścia za zadowalające i stwierdza, że władze nie dochowały standardów zawartych w Artykule 2 Konwencji (patrz ustęp 59 powyżej). Trybunał ponownie stwierdza, że w sytuacji gdy – jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie – policja ucieka się do stosowania potencjalnie śmiertelnej siły, poziom takiej siły nie może wykroczać poza zakres bezwzględnie konieczny dla osiągnięcia założonego celu. Władze krajowe jednakże nie odniosły się do tej kwestii. Nie zbadano, czy mniejszy zakres użytej siły byłby wystarczający do zatrzymania uciekającego pojazdu, uwzględniając fakt, że większość strzałów została oddana w chwili, gdy nie istniało już zagrożenie dla życia i zdrowia policjanta, jak utrzymywano. W sytuacji, gdy pięciu funkcjonariuszy policji użyło pistoletów i karabinów maszynowych, otwierając ogień "w pościgu" za uciekającymi podejrzаныmi, prokurator oraz sąd mieli obowiązek dokonać oceny, czy użycie broni palnej było uzasadnione, oraz czy zakres użytej przez policję siły był proporcjonalny do osiągnięcia dopuszczalnych celów.

Ponadto, sposób w jaki operacja została przeprowadzona nie został zbadany, a władze bezkrytycznie przyjęły twierdzenia funkcjonariuszy policji, którzy utrzymywali, że celowali w opony w wyłącznym celu zatrzymania pojazdu,

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

pomimo faktu, że opony pozostały nieuszkodzone, a wszystkie strzały dosięgły osób znajdujących się w samochodzie oraz górnej części samochodu.

63. Biorąc pod uwagę brak dokładnego i skutecznego dochodzenia w sprawie śmierci pana Kałuckiego w tym, że konieczność użycia wysokiego poziomu śmiertelności siły nie została zakwestionowana, Trybunał stwierdza, że nastąpiło naruszenie proceduralnego aspektu Artykułu 2 Konwencji.

II. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 3 KONWENCJI

64. Pierwsza z wnioskodawczyń podniosła zarzut naruszenia Artykułu 3 Konwencji przez to, że pan Kałucki przed śmiercią został poddany nieludzkiemu traktowaniu. Wnioskodawczynie nawiązała do faktu, że policjanci wyciągnęli pana Kałuckiego z samochodu ciągnąc go za głowę, co musiało sprawić mu cierpienie nie do zniesienia. Ponadto, panu Kałuckiemu nie udzielono pierwszej pomocy do czasu przyjazdu karetki pogotowia po dwudziestu minutach.
65. Trybunał stwierdza, że skarga ta jest powiązana ze skargą badaną powyżej i dlatego też również musi zostać uznana za dopuszczalną.
66. Trybunał zauważa, że skarga na podstawie Artykułu 3 Konwencji ma te same faktyczne podstawy co powyższa skarga na podstawie Artykułu 2 Konwencji. Ponadto, stwierdzając naruszenie tego ostatniego postanowienia, Trybunał uwzględnił również błędy w organizacji operacji policyjnej, w szczególności niedostępność karetki pogotowia na miejscu zdarzenia (patrz ustęp 57 powyżej). W świetle tych ustaleń Trybunał uznaje, że nie jest konieczne badanie faktycznego stanu sprawy oddzielnie w kontekście Artykułu 3 Konwencji.

III. STOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

67. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

"Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie."

A. Szkoda

68. Wnioskodawczynie stwierdziły, że poniosły one szkody o charakterze niematerialnym, jednak nie żądały z tego tytułu konkretnej kwoty. Druga z wnioskodawczyń zażądała również zwrotu kosztów jej leczenia medycznego, a pierwsza wnioskodawczynie – zwrotu wydatków na szkołę dla niej samej oraz córki pana Kałuckiego.
69. Rząd odrzucił te roszczenia.
70. Trybunał nie dostrzega jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a rzekomą szkodą pieniężną; dlatego też odrzuca to roszczenie. Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy, przyznaje każdej z wnioskodawczyń 20 000 euro (EUR) z tytułu szkody niematerialnej.

B. Koszty i wydatki

WYROK WASILEWSKA I KAŁUCKA PRZECIWKO POLSCE

71. Wnioskodawczynie, które były reprezentowane przez adwokata, nie wniosły roszczenia o zwrot jakichkolwiek kosztów ani wydatków.

C. Odsetki za zwłokę

72. Trybunał uznaje za właściwe, że odsetki za zwłokę powinny być oparte na krańcowej stopie pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Uznaje* wnioski za dopuszczalne;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 2 Konwencji z powodu śmierci pana Kałuckiego;
3. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 2 Konwencji w zakresie braku skutecznego dochodzenia w sprawie śmierci pana Kałuckiego;
4. *Stwierdza*, że nie ma potrzeby badania skargi na podstawie Artykułu 3 Konwencji;
5. *Stwierdza*
 - (a) że pozwane Państwo ma zapłacić każdej z wnioskodawczyń, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z Artykułem 44 § 2 Konwencji – kwotę 20 000 EUR (dwadzieścia tysięcy euro), plus wszelkie należne podatki, z tytułu niematerialnej szkody, w przeliczeniu na złote polskie według kursu obowiązującego w dniu rozliczenia;
 - (b) że od upływu wyżej wymienionego trzymiesięcznego okresu do chwili rozliczenia wypłacane będą proste odsetki od wyżej wymienionej kwoty według stawki równej krańcowej stopie pożyczkowej Europejskiego Banku Centralnego podczas okresu zwłoki plus trzy punkty procentowe;
6. *Odrzuca* pozostałe roszczenia wnioskodawczyń o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim, i notyfikowano na piśmie w dniu 23 lutego 2010 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału

Lawrence Early
Rejestrator

Nicolas Bratza
Prezes